

20 marca 2011. II Niedziela Wielkiego Postu. Komentarz ojca Jacka Salija

(Rdz 12,1-4a) Pan rzekł do Abrama: Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukażę. Uczynię bowiem z ciebie wielki naród, będę ci błogosławił i twoje imię rozślą: staniesz się błogosławieństwem. Będę błogosławił tym, którzy ciebie błogosławić będą, a tym, którzy tobie będą złorzeczyli, i ja będę złorzeczył. Przez ciebie będą otrzymywały błogosławieństwo ludy całej ziemi. Abram udał się w drogę, jak mu Pan rozkazał, a z nim poszedł i Lot.

(Rdz 12,1-4a)

Pan rzekł do Abrama: Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukażę. Uczynię bowiem z ciebie wielki naród, będę ci błogosławił i twoje imię rozślą: staniesz się błogosławieństwem. Będę błogosławił tym, którzy ciebie błogosławić będą, a tym, którzy tobie będą złorzeczyli, i ja będę złorzeczył. Przez ciebie będą otrzymywały błogosławieństwo ludy całej ziemi. Abram udał się w drogę, jak mu Pan rozkazał, a z nim poszedł i Lot.

(Ps 33,4-5.18-20.22)

REFREN: Mamy nadzieję w miłosierdziu Pana

Słowo Pana jest prawe,
a każde Jego dzieło godne zaufania.
On miłuje prawo i sprawiedliwość,
ziemia jest pełna Jego łaski.

Oczy Pana zwrócone na bogobojnych,
na tych, którzy czekają na Jego łaskę,
aby ocalił ich życie od śmierci
i żywił ich w czasie głodu.

Dusza nasza oczekuje Pana,
On jest naszą pomocą i tarczą.
Panie, niech nas ogarnie Twoja łaska
według nadziei, którą pokładamy w Tobie.

(2 Tm 1,8b-10)

Weź udział w trudach i przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii
według mocy Boga! On nas wybawił i wezwał świętym powołaniem nie
na podstawie naszych czynów, lecz stosownie do własnego
postanowienia i łaski, która nam dana została w Chrystusie Jezusie
przed wiecznymi czasami. Ukazana zaś została ona teraz przez
pojawienie się naszego Zbawiciela, Chrystusa Jezusa, który
przezwyćżył śmierć, a na życie i nieśmiertelność rzucił światło przez
Ewangelię,

(Mt 17,5)

Z obłoku świetlanego odezwał się głos: "To jest mój Syn umiłowany,
Jego słuchajcie!"

(Mt 17,1-9)

Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i brata jego Jana i zaprowadził ich na
górze wysoką, osobno. Tam przemienił się wobec nich: twarz Jego
zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło. A oto im
się ukazali Mojżesz i Eliasz, którzy rozmawiali z Nim. Wtedy Piotr rzekł
do Jezusa: Panie, dobrze, że tu jesteśmy; jeśli chcesz, postawię tu trzy
namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza. Gdy

on jeszcze mówił, oto obłok świetlany osłonił ich, a z obłoku odezwał się głos: To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie! Uczniowie, słysząc to, upadli na twarz i bardzo się złękli. A Jezus zbliżył się do nich, dotknął ich i rzekł: Wstańcie, nie lękajcie się! Gdy podnieśli oczy, nikogo nie widzieli, tylko samego Jezusa. A gdy schodzili z góry, Jezus przykazał im mówiąc: Nie opowiadajcie nikomu o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie.

Komentarz

To nie przypadek, że na Górze Przemienienia rozmawiali z Jezusem Mojżesz i Eliasz. W Starym Testamencie czytamy, że zarówno Mojżesz, jak Eliasz rozmawiali z Bogiem na Górze Synaj, nazywanej też Górą Horeb. To właśnie na tej górze Mojżesz otrzymał od Boga dziesięcioro przykazań. Również na tej górze Eliasz przeżył słynną teofanię, kiedy to po bardzo gwałtownych zjawiskach przyrody Bóg objawił mu się w cichym, łagodnym wietrzyku. Otóż na Górze Przemienienia Mojżesz i Eliasz spotkali się z tym samym Bogiem prawdziwym i wszechmocnym, z którym spotkali się i rozmawiali podczas swego doczesnego życia. Bardzo wiele się od tamtego czasu zmieniło. Stała się rzecz trudna do uwierzenia, przekraczająca wyobraźnię, a przecież stała się naprawdę. Mianowicie sam Bóg prawdziwy, Jednorodzony Syn Przedwiecznego Ojca, stał się człowiekiem. Tak wiele jesteśmy warci w oczach Boga, tak bardzo przez Niego ukochani. Mojżesz i Eliasz rozmawiają na Górze Przemienienia z Bogiem, który przyjął ludzką naturę i stał się jednym z nas.

Ewangelista Łukasz zapisał, że rozmawiali z Nim o Jego odejściu, jakie miało się dokonać w Jerozolimie. Dla kochającego Boga byliśmy warci nie tylko tego, żeby Syn Boży stał się Synem Człowieczym, ale również

tego, żeby umarł za nas na krzyżu.

Obecność Mojżesza i Eliasza w wydarzeniu przemienienia Pańskiego podkreśla tajemnicę zstąpienia Boga do nas, ludzi, tajemnicę przygotowywaną przez całe dzieje Starego Testamentu i urzeczywistnioną w Jezusie Chrystusie.

Natomiast głos Ojca Przedwiecznego wskazuje na tajemnicę jakby odwrotną, na tajemnicę naszego wstępowania do Boga. "Oto mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie!" "Słuchajcie Go, idźcie za Nim - powiada Ojciec Przedwieczny - On jest przewodnikiem waszego zbawienia! Słuchajcie Go, bo On jest Drogą, Prawdą i Życiem! Przychodźcie do Niego, bo On tak was ukochał, że dla was przeszedł przez mękę i krzyż! Dajcie Mu się prowadzić i doprowadzić do Przedwiecznego Ojca!"

o. Jacek Salij